

Serafino Falvo, *Przebudzenie charyzmatów*, tłum. z jęz. wł. T. Stańczyk, Łódź 1995, ss. 207.

W obliczu laicyzacji, która ma swoje podłoże w znacznej mierze w postępie technicznym i materializmie praktycznym i ekspansji ateizmu, przejawiającego się przede wszystkim w zakłamaniu prawdy o Bogu i człowieku w naszych czasach, istnieje wielka potrzeba solidarności z człowiekiem, by mógł nieustannie odkrywać swą godność i wolność i wzrastać w człowieczeństwie na miarę godności i wolności dziecka Bożego. Istnieje potrzeba ukazywania człowiekowi Chrystusowej prawdy, w świetle której dopiero może on w pełni siebie zrozumieć, pojąć cel i sens swojego życia oraz najwyższe i powszechne powołanie (por. KK 39-42), jakim jest wezwanie do świętości, które najpełniej się realizuje poprzez wzrastanie w miłości na podobieństwo miłości Boga – Wspólnoty Osób: Ojca, Syna i Ducha Świętego (por. J 14, 21-24; 1 J 3, 23-24.; 4, 11-16).

W tej perspektywie powołania człowieka do doskonalenia miłości można usytuować książkę Serafino Falvo pt. *Przebudzenie charyzmatów*. Nadmienić należy, że autor powyższej pozycji książkowej jest włoskim kapłanem, który pracował najpierw jako proboszcz w Kalabrii, a później jako kapelan i duszpasterz włoskich emigrantów, gdzie spotkał się i zaangażował w Ruch Odnowy Charyzmatycznej. Właśnie ten fakt wywarł znaczny wpływ na charakter tej pozycji, która bardziej jest świadectwem księdza o charyzmatach Ducha Świętego niż pracą naukową na ich temat. Zresztą stwierdza to sam autor w zakończeniu swojej książki: „Poprzez tę właśnie książkę chciałbym dotrzeć do Ciebie, Drogi Czytelniku, z moim radosnym odkryciem, którego dokonałem w ostatnich latach wchodząc w doświadczenie Ruchu Odnowy Charyzmatycznej. Świadomie używam słowa „odkrycie”, gdyż wprawdzie charyzmaty znałem w teorii, ale nigdy bym nie przypuszczał, że dane mi będzie widzieć je w działaniu, ani tym bardziej, że ja sam będę mógł je wypraktykować. Nie miałem tu zamiaru stworzyć pracy naukowej na ich temat” (s. 201).

Recenzowana książka zaopatrzona jest przedmową Antonio Barruffo (wykładowcy na Papieskim Wydziale Teologicznym Południowych Włoch w Neapolu), który przez nakreślenie biblijno-teologicznego podłoża nauki o charyzmatach wprowadza w tematykę książki eksplikowanej przez autora w czterech częściach.

W pierwszej części (s. 23-64) autor podaje ogólną charakterystykę charyzmatów, rozpoczynając ją od określenia ich natury i celu. Każdy charyzmat jest darem Ducha Świętego darmo danym wszystkim wierzącym dla budowania Mistycznego Ciała Chrystusa, którym jest Kościół (s. 33). Z tego względu charyzmaty nie przeciwstawiają się miłości, lecz zawsze pozostają w jej służbie, nieustannie ją pomnażając i przyczyniając się tym samym do wzrostu człowieka w świętości. Chociaż charyzmaty charakteryzuje powszechność, tzn. przeznaczenie dla wszystkich wierzących, to jednak Duch Święty rozdziela je różnie dla różnych osób (s. 54-56). Ich objawienie się w życiu człowieka, a przez niego we wspólnocie, uwarunkowane jest jego akceptacją i chęcią współpracy z łaską Ducha Świętego. Współpraca ta winna się wyrazić w prośbie o ich otrzymanie, w gotowości przyjęcia i usuwania

wszelkich przeszkód na drodze ich działania (wygórowane mniemanie o sobie, o pozycji społecznej, tytułach i stanowiskach, pragnienie władzy, brak ufności Bogu), a przede wszystkim w zawierzeniu Chrystusowi (s. 56-61). Charakterystykę autor kończy klasyfikacją charyzmatów, grupując je w trzy działy: charyzmaty słowa, czynu i poznania. Mimo, iż swoją klasyfikację opiera na źródłowym tekście św. Pawła Ap. o charyzmatach (1 Kor 12, 4-11), to jednak odstępuje, z niezrozumiałych powodów, od kolejności podanej przez Apostoła Narodów. Zawsze działanie jest konsekwencją poznania i z tego względu wskazane byłoby, a przez to chyba bardziej zrozumiałe, aby powyższą analizę rozpocząć od charyzmatów poznania, a nie słowa.

Część druga (s. 65-90) stanowi refleksję autora nad charyzmatami słowa, do których zalicza dar języków i dar ich tłumaczenia oraz dar proroctwa. Dar języków, w ujęciu autora, oznacza formę modlitwy, której celem jest wychwalanie Boga, a nie przekazywanie informacji wspólnocie (s. 69). Natomiast dar tłumaczenia w rozumieniu autora polega na wyjaśnianiu wiadomości komunikowanych przez Ducha Świętego w językach (s. 78), zaś dar proroctwa oznacza przemawianie w imieniu Boga. Celem tego przemawiania nie jest informowanie wiernych o przyszłych wydarzeniach, lecz pobudzenie ich ufności wobec Boga i pokrzepienie ich w umiłowaniu Boga i bliźniego (s. 80-87). Powyższe spojrzenie autora na te dary ma mocne podłoże biblijne, co też zasługuje na podkreślenie, lecz brak jednak w nim głębszej refleksji teologicznej, która zapewne przyczyniłaby się do pełnego obrazu tychże darów.

Trzecia część (s. 91-158) jest kontynuacją wcześniej już podjętej i mocno osadzonej w Biblii refleksji autora nad charyzmatami, tym razem charyzmatami dzieła, do których zaliczane są dary: uzdrawiania, cudów i wiary. Według autora dary te są nierozzerwalnie ze sobą związane. Dar uzdrawiania z istoty swej zwraca się w stronę rozwiązywania problemów zdrowia ludzkiego (uzdrawianie z chorób duszy, ciała i umysłu), dar cudów natomiast rozciąga się na inne prawa przyrody poza człowiekiem (s. 146), a obydwą zaś łączy dar wiary, który stanowi dla nich i dla innych darów podłoże i klimat (s. 158). W analizie tych charyzmatów uderza zbyt aksjomatyczna argumentacja, przed którą bronił się i zastrzegał sam autor.

W czwartej części (s. 159-199) autor omawia charyzmaty poznania, tj. charyzmat rozeznania duchów, charyzmat wiedzy i charyzmat mądrości. Charyzmaty te, będąc darami Ducha Świętego uzdalniają człowieka do stawiania oporu Złemu – szatanowi i działania według Ducha Bożego. Charyzmat rozeznania uzdalnia człowieka do „osądzenia, czy w danej osobie lub środowisku działa Duch Boży, czy też obecne są duchy piekielne” (s. 169). Charyzmat wiedzy, nie utożsamiający się jednak w ogólności z darem wiedzy, który należy do siedmiu darów Ducha Świętego towarzyszących wylaniu łaski Bożej, jest umiejętnością poznania i zrozumienia konkretnego faktu lub myśli (s. 196). Natomiast charyzmat mądrości jawi się jako umiejętność rozwiązywania trudnych sytuacji życiowych zgodnie z wolą Bożą. Jednym słowem pobudza człowieka do działania w konkretnej sytuacji życiowej zgodnie z jej poznaniem jakie mu daje charyzmat wiedzy (s. 197-199).

W podsumowaniu trzeba stwierdzić, że książka pod względem naukowym nie przedstawia dużej wartości. Jednak to nie odbiera jej jakiegokolwiek waloru, gdyż jako świadectwo osobistego doświadczenia Boga, co zostało stwierdzone na początku, może stanowić zachętę dla innych ludzi do otwarcia się na działanie Boga i uczynienia Jego woli swoją. Zwrócenie uwagi człowieka na istniejące w Kościele charyzmaty ma istotne znaczenie dla jego odnowy a przez niego świata. Dzięki charyzmatom, które są darami Ducha Świętego człowiek może głębiej i ofiarniej włączyć się w dzieło zbawcze Boga realizowane w Kościele i przez Kościół.

Należy jednak zauważyć, że charyzmaty istnieją i zawsze istniały w Kościele. To nie one „zaznaczyły” swoją obecność w dobie współczesnej, lecz obudzona została ludzka świadomość co do ich istnienia w Kościele. Zresztą treść książki w znacznym stopniu akcentuje ich podmiotowy wymiar, tj. udział i wkład człowieka w ich uzewnętrznianie się. Natomiast sam tytuł książki *Przebudzenie charyzmatów* sugeruje niejako „odkrycie się” charyzmatów, które przecież zawsze i te same są obecne w Kościele. Dlatego z tego powodu wydaje się, iż właściwszy byłby tytuł: „Przebudzenie ludzkiej świadomości charyzmatów”

*ks. Henryk Wejman*